

# Dezinformacja

## Jak się przed nią chronić?

**PORADNIK**

**Anna Mierzyńska**



**Fundacja**

Kwiecień 2022

**Problem**

**Mechanizm**

**Ochrona**

**Autorka:** Anna Mierzyńska

Copyright: Fundacja Orange

Projekt graficzny, skład i łamanie: Paweł Gładoch

**Fundacja Orange** dba o rozwój cyfrowych kompetencji dzieci, młodzieży i nauczycieli, ucząc zasad bezpiecznego internetu, zdrowych nawyków cyfrowych, a także podstaw programowania, robotyki i druku 3D. Swoje inicjatywy opiera na wynikach badań i konsultacjach z ekspertami. Wydaje raporty, publikacje i poradniki na temat cyfrowej higieny i edukacji. Powstała w 2005 roku do realizacji celów, które wpisują się w strategię społecznej odpowiedzialności Orange Polska.

[www.fundacja.orange.pl](http://www.fundacja.orange.pl)

# Spis treści

1. Dlaczego warto się chronić przed dezinformacją? 6
2. 5 nawyków bezpieczeństwa informacyjnego w internecie 8
3. Dezinformacja, fake newsy – co to jest? 11
4. Mechanizmy dezinformacyjne 17
5. Dezinformacja rosyjska 35
6. Dlaczego dezinformacja działa? 44
7. Jak walczyć z dezinformacją? 51
8. Przykłady inicjatyw edukacyjnych dla szkół 55

Problem

Mechanizm

Ochrona



# Słowo wstępu

Z dezinformacją zetknął się już pewnie każdy z nas. Pytanie: czy miał tego świadomość? Zjawisko to rozprzestrzenia się dynamicznie i przyjmuje różnorodne, coraz bardziej zaawansowane formy. W mediach społecznościowych funkcjonują konta, które mieszają treści prawdziwe z fałszywymi, po to, aby na tych pierwszych budować zaufanie odbiorców, a – używając tych drugich – rozprzestrzeniać nieprawdę.

„Szczepionką” na dezinformację jest świadomość możliwych technik i mechanizmów, które wykorzystuje, a także sceptyczna postawa wobec treści, które do nas docierają, umiejętność krytycznego myślenia, stawiania pytań i refleksji oraz chęć dociekania prawdy.

Tej odporności potrzebujemy nie tylko dla siebie, ale także po to, by wspierać w jej nabywaniu młodych ludzi i dawać im dobry przykład cyfrowej odpowiedzialności.

W imieniu zespołu Fundacji Orange, dziękuję Annie Mierzyńskiej, Autorce niniejszego poradnika, za to, że przyjęła nasze zaproszenie do tej publikacji i że realizuje ważną misję podnoszenia świadomości społecznej na temat dezinformacji. Misja ta jest bliska także naszej Fundacji. Zależy nam, żeby dzieci, młodzież, a także ich opiekunowie, rodzice i nauczyciele, potrafili odpowiedzialnie korzystać z technologii. Aby móc cieszyć się jej dobrymi stronami, warto znać jej ciemniejsze zakamarki.

Zapraszam Państwa do lektury poradnika, który na konkretnych przykładach opisuje, jak nie ulec dezinformacji w sieci.

Konrad Ciesiołkiewicz  
Prezes Fundacji Orange

# Dlaczego warto się chronić przed dezinformacją?

Dezinformacja w internecie wpływa na nasze życie. Oddziałuje na podejmowane przez nas decyzje, zachowania, emocje, często wręcz je wywołuje. Oddala od prawdy. Może sprawić, że zmienimy swój światopogląd, będziemy bardziej radykalni, staniemy się wyznawcami fałszywych teorii spiskowych, a to z kolei zmieni nasze relacje międzyludzkie. Dezinformacja wpływa na decyzje polityczne i konsumenckie. I dotyczy zarówno ludzi starszych, jak i młodych.

Jest wykorzystywana także w czasie wojny: ma wspierać działania militarne, osłabiać morale żołnierzy przeciwnika, wywoływać strach w zaatakowanym społeczeństwie, zniechęcać do pomagania potrzebującym. Dezinformacja w połączeniu z propagandą to dziś fundament wojny informacyjnej, która stała się częścią nowoczesnych konfliktów zbrojnych, ale może też występować samodzielnie i być stosowana w czasach pokoju.

Dezinformacja wpływa przede wszystkim na ludzkie emocje, dlatego też nikt z nas, niezależnie od wieku, wykształcenia, zawodu czy życiowych doświadczeń, nie jest dziś na nią w pełni odporny. Jest podstępna. Oddziałuje tym mocniej, im mniej o niej wiemy i rzadziej ją zauważamy. Aby się na nią uodpornić, potrzebujemy:

- świadomości,
- wiedzy, a więc także edukacji,
- krytycznego podejścia do treści dostępnych w sieci.

Umiejętność zauważania fałszu i manipulacji w docierających do nas informacjach jest dziś podstawą naszego bezpieczeństwa. Stosowane codziennie nawyki bezpiecznego poruszania się w przestrzeni informacyjnej pomagają stworzyć tarczę, która chroni przed dezinformacją. Najpierw potrzebujemy jednak skutecznej, mądrej edukacji. Jedną z jej form może być stosowanie wskazówek z niniejszego poradnika.

Chcesz wiedzieć, jak działa dezinformacja, dlaczego jej ulegamy oraz jak się przed nią chronić? Odpowiedzi na te wszystkie pytania znajdziesz w niniejszym poradniku.

Anna Mierzyńska



Fot. Michał Heller

**Anna Mierzyńska**, analityczka mediów społecznościowych, ekspertka marketingu politycznego. Specjalizuje się w analizie zagrożeń informacyjnych, zwłaszcza rosyjskiej dezinformacji w Polsce, fake newsów i manipulacji w sieci. Stale współpracuje z portalem Oko.Press, publikuje także w „Gazecie Wyborczej” i „Res Publice Nowej”.

W latach 2019-2020 współpracowała z Institute for Strategic Dialogue, londyńskim think tankiem, m.in. uczestnicząc w projekcie monitorowania dezinformacji w mediach społecznościowych podczas kampanii przed wyborami do Parlamentu Europejskiego.

# 5 nawyków

## bezpieczeństwa informacyjnego w internecie



### Nawyk 1: **myśl krytycznie**

Zastanów się nad informacją, którą czytasz. Jeśli wydaje Ci się nieprawdopodobna, zbyt kontrowersyjna – nie rozpowszechniaj jej od razu. Poczekał na jej potwierdzenie przez wiarygodne źródła.



### Nawyk 2: **sprawdź źródła**

Sprawdź, skąd pochodzi dana informacja, kto ją szerzy, czy to wiarygodne źródło. Dokładnie przeczytaj jego nazwę (zdarzają się próby podszywania pod znane media). Jeśli nie znasz źródłowego konta lub portalu, nie potrafisz znaleźć o nim wiarygodnych informacji – nie podawaj informacji dalej i nie wierz w nią.



### Nawyk 3: **nie spiesz się**

Internet to nie zawody, nie musisz być pierwszą osobą, która poda newsa. Poczekał, aż wiarygodne źródła potwierdzą informację, dopiero wtedy poinformuj znajomych.





**Nawyk 4:**

## **szukaj i pytaj**

Nie zawsze większość ma rację. Jeśli coś Cię zastanawia, niepokoi, jest niejasne – sprawdź w wiarygodnych źródłach, szukaj danych instytucjonalnych, pytaj podających newsa, skąd czerpią swoje informacje. Korzystaj z serwisów fact-checkingowych. To ważne dla całej społeczności!



**Nawyk 5:**

## **weź pod uwagę własne emocje**

Twoje emocje mogą zaburzać krytyczne myślenie. Jeśli czujesz silny strach, złość, ale też euforię – oderwij się od internetu, zrelaksuj, porozmawiaj z kimś, kto ma większy dystans do tematu, sam/a nabierz dystansu. Emocje są mylącym drogowskazem w przestrzeni informacyjnej.



A hand is shown placing a wooden block with the letter 'C' on top of a block with the letter 'T', which is currently part of the word 'FAKE'. The word 'FAKE' is formed by four wooden blocks: 'F', 'A', 'K', and 'E'. The 'K' and 'E' blocks are stacked on top of each other. The background is a solid yellow color.

**F A K E**  
**C T**

# Dezinformacja, fake newsy – co to jest?

## ■ Rodzaje zaburzeń informacyjnych:

**Dezinformacja** to fałszywe, zmanipulowane lub wyrwane z kontekstu informacje, rozpowszechniane w sposób świadomy przez osoby, które mają złe intencje i chcą w negatywny sposób wpłynąć na zachowanie lub decyzje odbiorców. Dezinformacja może być realizowana za pomocą różnych narzędzi. Najczęściej używane to:

- fake newsy,
- manipulacja treścią,
- podawanie prawdziwych faktów w fałszywym lub zmanipulowanym kontekście,
- tworzenie fałszywych stron internetowych, dokumentów, fałszywych „person” (nieistniejących osób, funkcjonujących wyłącznie w sieci) lub organizacji.

**Misinformacja** (ang. misinformation) – mylne informacje, rozpowszechniane bez złej intencji, często nieświadomie, np. nieintencyjny błąd autora tekstu, niewłaściwie opublikowane zdjęcia, fałszywe łączenie faktów, podawanie dalej nieprawdziwych informacji w przekonaniu, że są one prawdziwe.

Na przykład: kiedy dziennikarz nieświadomie popełni błąd w artykule, mamy do czynienia z misinformacją, a nie dezinformacją.

## To ważne rozróżnienie!

### Misinformacja

ma miejsce, gdy ktoś generuje lub powiela fałszywe informacje, nie wiedząc, że to nieprawda.



### Dezinformacja

kiedy ktoś robi **to samo**, ale celowo i świadomie.



**Złośliwe użycie informacji** (ang. malinformation) – udostępnianie prawdziwych informacji w celu dokonania szkody, np. niektóre przecieki wykradzonej korespondencji prywatnej, część mowy nienawiści.

W Polsce najgłośniejszym przykładem takiego zaburzenia wydaje się być tzw. afera mailowa, czyli wyciek wykradzionych maili ministra Michała Dworczyka, szefa Kancelarii Premiera w rządzie Mateusza Morawieckiego.

## ■ Podatność na dezinformację

Nie każdy jest tak samo podatny na dezinformację. Wpływa na to głównie styl poznawczy konkretnego człowieka.



**Odporność**

### **Odporność na dezinformację wzmacnia:**

- krytyczne i analityczne myślenie,
- potrzeba oparcia opinii na dowodach,
- otwartość intelektualna,
- znajomość mechanizmów dezinformacyjnych.



**Podatność**

### **Wysoka podatność na dezinformację wiąże się z:**

- dogmatyzmem,
- wiarą w zjawiska oparte na iluzji (telepatia, magia etc.),
- fundamentalizmem religijnym,
- wysokim poziomem nieufności do systemu społeczno-politycznego,
- niskim poziomem zaufania do tradycyjnych mediów,
- poglądami politycznymi (dotychczasowe badania wskazują na wyższą podatność wśród osób o poglądach konserwatywnych, ale wymaga to dalszych ustaleń),
- wiekiem (im osoba starsza, tym bardziej podatna na dezinformację).

## ■ Mechanizmy i narzędzia dezinformacji:

1. Fake newsy – klasyczne fałszywe informacje, zawierające nieprawdziwe fakty.
2. Manipulacja: treścią informacji, kontekstem, fotografią, sugerowanym czasem wydarzenia, emocjami (stosowanie języka manipulacji emocjonalnej, języka polaryzacyjnego), stosowanie błędów logicznych, wybiórcze prezentowanie danych.
3. Tworzenie anonimowych portali rozpowszechniających nieprawdziwe informacje.
4. Wykorzystywanie trolli, botów i cyborgów.
5. Sztuczne generowanie reakcji w sieci, albo przez kupno tych reakcji na komercyjnych stronach internetowych, albo przez stworzenie siatki sterowanych kont.
6. Podszywanie się pod prawdziwe osoby/podmioty.
7. Tworzenie fałszywych person (nieistniejących osób, które w sieci tworzą swój wizerunek sugerując, że istnieją naprawdę).
8. Stosowanie deep fake'ów (to materiał video z taką obróbką dźwięku i obrazu, której celem jest utworzenie fałszywych obrazów i/lub dźwięków, przy użyciu technik z zakresu sztucznej inteligencji).
9. Tworzenie rozbudowanych, fałszywych teorii, nazywanych spiskowymi, w których prawdziwe informacje przeplatają się z fake newsami, manipulacjami i niepotwierdzonymi domysłami.

**Celem akcji dezinformacyjnych** zawsze jest wprowadzenie w błąd, spowodowanie powstania obrazu świata niezgodnego z rzeczywistością i wywołanie określonych efektów w postaci:

- podejmowania przez odbiorcę błędnych decyzji,
- wytworzenia konkretnego poglądu,
- podjęcia konkretnego działania lub – przeciwnie – zaniechania działania.

”

**Fake news  
to fałszywa,  
nieprawdziwa lub  
sztucznie stworzona  
informacja, której  
celem jest wywołanie  
dezinformacji lub  
dokonanie oszustwa”**





# Mechanizmy dezinformacyjne

## ■ Fake news

Fake news to fałszywa, nieprawdziwa lub sztucznie stworzona informacja, której celem jest wywołanie dezinformacji lub dokonanie oszustwa.

Fake newsy rozpowszechniane są głównie przez serwisy informacyjne, media elektroniczne oraz media społecznościowe. Przy ich tworzeniu autorzy często stosują chwytliwe nagłówki, by zwrócić uwagę jak największej liczby odbiorców.

Określenie „fake news” odnosi się do faktów, danych – ale nie do opinii. Opinia, nawet jeśli oceniamy ją jako chybioną czy nieadekwatną, to autorska interpretacja faktów, do której autor ma prawo. Z fake newsem mamy do czynienia, gdy fakty lub dane są nieprawdziwe.

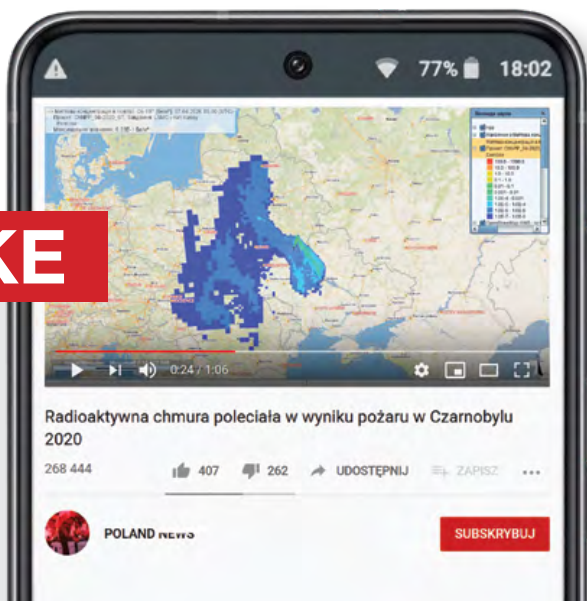
Fake newsy często pojawiają się na portalach informacyjnych, które podszywają się pod znane i wiarygodne media, lub na anonimowych portalach, na których nie ma żadnych informacji o tym, kto je tworzy, nie ma też nazwisk dziennikarzy ani adresu redakcji.

Fake newsem może być również nieprawdziwe zdjęcie – przerobione w programie graficznym lub wyjęte z kontekstu (semantycznego, czasowego) i opublikowane z nieprawdziwą informacją.

## CASE: Radioaktywna chmura znad Czarnobyla

W 2020 roku w strefie wokół dawnej elektrowni jądrowej w Czarnobylu doszło do pożarów lasów. W mediach społecznościowych natychmiast pojawiła się informacja, że powstała w wyniku tych pożarów radioaktywna chmura przemieszcza się znad Ukrainy i Białorusi w kierunku Polski, i zagraża Polakom. Anonimowe konto opublikowano nawet w sieci krótki film, który miał pokazywać sposób przemieszczania się tej chmury. Wzbudziło to niepokój wielu Polaków, którzy rozpowszechniali wiadomość często doradzając innym, by natychmiast wypili tzw. płyn Lugola.

Jednak nagranie obrazowało jedynie symulację przemieszczania się chmury (a nie jej rzeczywisty ruch). Takie symulacje były badawczo przygotowywane przez ukraińskich naukowców, ale nie odnosiły się do żadnej konkretnej sytuacji ani do konkretnego zagrożenia. Film sugerujący, iż chodzi o istniejącą chmurę, która właśnie przesuwa się nad Polskę, był więc fake newsem. Realne zagrożenie nie wynikało z pożarów lasów wokół Czarnobyla, lecz z sugestii spożycia płynu Lugola – picie tego preparatu bez wskazań lekarskich może być groźne dla zdrowia.

**FAKE**

## ■ Jak rozpoznać fake newsa:



Źródło: Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich (IFLA)

## ■ Trolle internetowe

Choć narzędzi manipulacji w internecie jest wiele, jednym z najczęściej wykorzystywanych jest aktywność internetowych trolli. Troll internetowy to ktoś, kto publikuje wiadomości podburzające, obraźliwe, będące atakiem personalnym, często niezwiązane z głównym tematem dyskusji. Z reguły działa anonimowo, jego konto nie zawiera więc prawdziwego imienia i nazwiska, brakuje również zdjęcia profilowego, które umożliwia identyfikację.

Celem trolla jest najczęściej wywołanie negatywnych reakcji emocjonalnych lub zakłócenie dyskusji. Troll często zachowuje się agresywnie, ponieważ im większą kłótnię wywoła, im więcej osób w niej uczestniczy, tym większą satysfakcję odczuwa troll.

Część trolli to zwyczajni internauci, którzy w takim społecznym zachowaniu znajdują przyjemność. Ich celem jest skłócanie, obrażanie, dzielenie ludzi i wprowadzanie chaosu. Aby to osiągnąć, potrafią oszukiwać, manipulować i kłamać.

## ■ Trolle rosyjskie

Trolle internetowe często kojarzą się z polityczną aktywnością Rosji w sieci – rzeczywiście taka istnieje, choć nie każdy społecznie zachowujący się użytkownik internetu to prawdziwy rosyjski troll.

Trolle rosyjskich agencji, działających w ramach tzw. wojny informacyjnej, pracują dla pieniędzy. Rozpowszechnianie fałszywych informacji w sieci jest ich pracą.

**Szczegółowy sposób działania najbardziej znanej rosyjskiej fabryki trolli Internet Research Agency (IRA) opisał kilka lat temu rosyjski magazyn RBC, któremu udało się porozmawiać z jej pracownikami.**

**Głównym zadaniem rosyjskich trolli było tworzenie fałszywych kont działających w mediach społecznościowych i na forach internetowych, zamieszczanie komentarzy, linkowanie propagandowych treści, rozpowszechnianie memów i grafik. Pracowali na zmiany, ich aktywność była skoordynowana ze strefami czasowymi konkretnych państw. Najbardziej interesowały ich strony i grupy dotyczące: imigracji, religii, ras, niektórych ruchów społecznych, czasem – określonych regionów geograficznych.**

W Polsce rosyjskie trolle są aktywne, choć w inny sposób niż się powszechnie wydaje. Użytkownicy sieci chętnie dziś sięgają po frazę „ruski troll”, obdarzając nią każdego, kto ma odmienne poglądy czy popełnia proste błędy językowe. Tymczasem trolle zatrudniane przez prokremlowską propagandę są coraz bardziej profesjonalne i mają zazwyczaj niewiele problemów językowych.

Dziś rosyjskie trolle nastawiają się na promowanie istniejących narracji, które pasują do ich celów. Częściej angażują się w komentowanie istniejących postów, włączają się do dyskusji, a nie prezentują własną propagandę (co wcześniej było normą). Pracują nad budowaniem szerokich grup oraz biorą udział w dyskusji publicznej na najbardziej emocjonujące społeczeństwo tematy, by narzucić własną interpretację. Chodzi o takie wpływanie na Polaków, by narrację realizującą rosyjskie cele uznali oni za własną i zidentyfikowali się z nią.

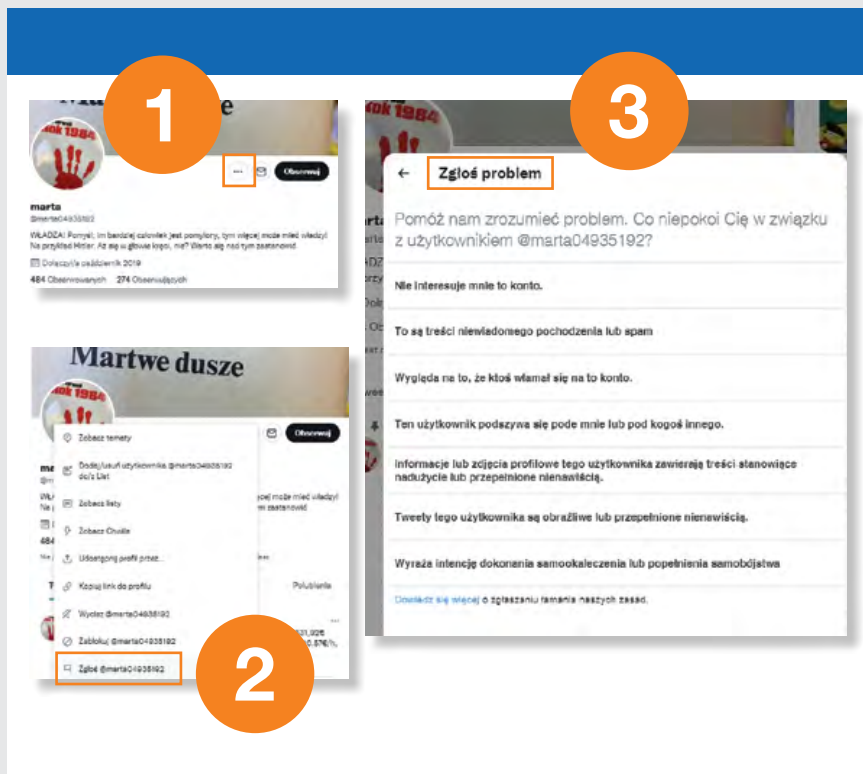
Rosyjskie agencje trolli wykorzystują tematy już istniejące w danym społeczeństwie. Dostarczają argumentów, które pogłębiają istniejące podziały i generują chaos – lecz najczęściej nie wymyślają zupełnie nowego przekazu, tylko wykorzystują tematy i emocje, które przynajmniej tlą się w danej wspólnoty.

## ■ Jak się bronić przed trollami:

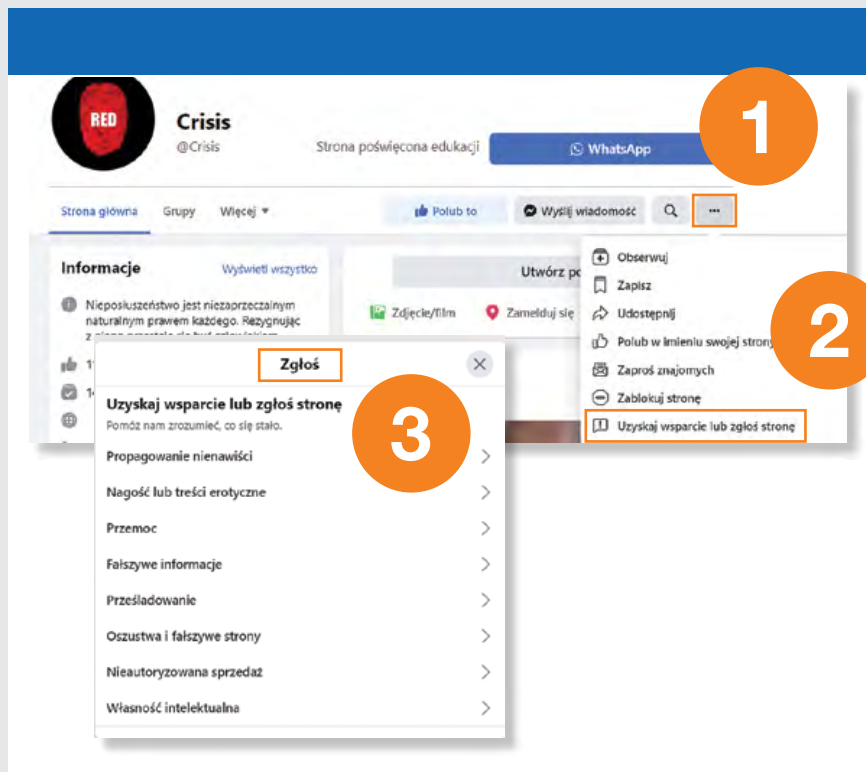
1. **Podstawowa zasada brzmi: „Nie karm trolla”.** Czyli: jeśli zauważysz, że jakieś konto działa jak troll, nie dyskutuj z nim, nie podawaj dalej jego wpisów, ogranicz z nim kontakt, jeśli jest to możliwe – zablokuj takiego użytkownika. Nic nie tracisz, gdy zamykasz dostęp do swoich treści trollowi.
2. **Jeśli troll atakuje Cię personalnie, a zarzuty uważasz za wymagające Twojej reakcji – zamieść wyjaśnienie na swoim koncie, lecz nie wchodź w dyskusję z trollem.** Zainteresowani dotrą do informacji, natomiast Ty nie dasz trollowi pożywkę do dalszej aktywności. Jeśli atak jest znieważający lub zawiera groźby – rozważ zgłoszenie sprawy na policję.
3. **Jeśli trolle szerzą jakiegoś fake newsa, warto w ramach ogólnej dyskusji opublikować link, dementujący fałszywą informację – ale na tym udział w debacie powinien się zakończyć.** Pamiętaj, że nie masz do czynienia z osobami otwartymi na argumenty, lecz z użytkownikami nastawionymi na awanturę i wywoływanie w Tobie trudnych emocji. Najlepiej zrobisz, gdy dementi fake newsa zamieścisz na swoim profilu i rozpowszechnisz je wśród znajomych.
4. **Trudniej obronić się przed trollami stosującymi bardziej wyrafinowaną manipulację, których celem jest rozpowszechnienie treści tak, by została uznana za wiarygodną.** Tutaj zadziałają zasady ochrony przed fake newsami:
  - sprawdzaj źródła
  - nie ufaj każdej informacji, która pojawia się w sieci
  - zanim podasz dalej czyjś kontrowersyjny wpis, sprawdź dokładnie, kto naprawdę jest jego autorem – zdarzają się przypadki podszywania się pod znaną osobę lub instytucję.

**UWAGA!** Jeśli jakieś konto narusza regulamin platformy społecznościowej: rozsiewa nieprawdziwe informacje, obraża, nęka, jego wpisy są przemocowe lub rasistowskie – warto zgłosić je do administracji platformy społecznościowej, aby je sprawdziła. To proste, wymaga tylko kilku kliknięć.

### Zgłaszanie konta na Twitterze:



## Zgłaszanie strony na Facebooku:



### ■ Boty i cyborgi

Kolejnym narzędziem dezinformacji są tzw. boty – zautomatyzowane konta, naśladujące zachowania normalnych użytkowników mediów społecznościowych. Boty to także oprogramowanie automatyzujące określone czynności, używane na wielu stronach internetowych, m.in. do obsługi klienta online czy publikacji treści zgodnie z określoną procedurą. Jednak kiedy mówimy „boty” w odniesieniu do dezinformacji, mamy na myśli zautomatyzowane konta, które w mediach społecznościowych realizują zapisane w programie czynności, takie jak:



- podawanie dalej określonych wpisów (np. opublikowanych na konkretnych kontaktach lub zawierających określony hashtag), aby szybko rozpowszechnić istotną z punktu widzenia programującego lub jego klienta – treść,
- generowanie komentarzy o zaprogramowanej treści pod wpisami innych użytkowników – by narzucić kierunek dyskusji,
- tworzenie wrażenia dużej popularności osoby/konta, przez generowanie dużej liczby reakcji pod wpisami.

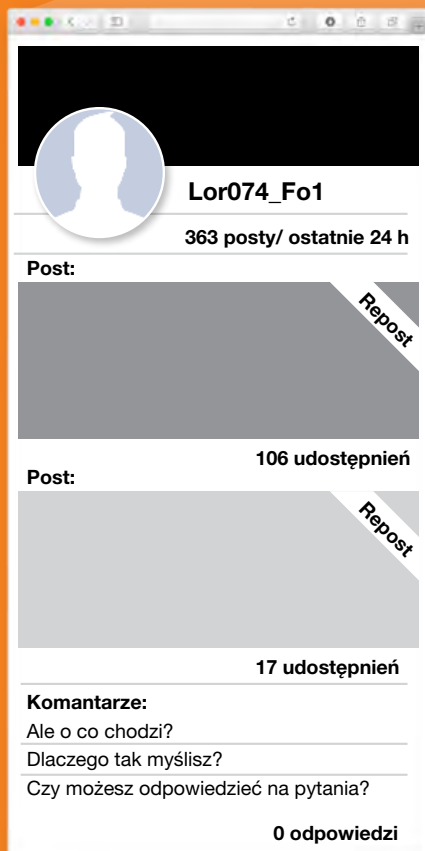
**Boty, wykorzystujące manipulację do celów politycznych lub komercyjnych, są szkodliwe. Tworzą fałszywy obraz sieciowej rzeczywistości.** Patrząc na wpis „podbity” przez boty, użytkownicy mają wrażenie, iż jest on ważny, prawdziwy, popularny – ponieważ jest pod nim wiele reakcji. Zwracają na niego uwagę, często podają go dalej, dając treści dodatkowy zasięg.

Reakcje botów fałszywie wpływają też na algorytmy platform społecznościowych, które reagują na wysokie (pod względem ilościowym) zainteresowanie wpisem i zaczynają wyświetlać go większej liczbie użytkowników. Mamy wtedy do czynienia ze zjawiskiem kuli śnieżnej – wpis staje się wiralem, ale wyłącznie dzięki manipulacji reakcjami.

Istnieją również konta hybrydowe, które łączą w sobie cechy bota i aktywność prawdziwego, „ludzkiego” użytkownika. Automatyzacja działa na nich tylko przez określony czas i jest uzupełniana normalną aktywnością człowieka, albo automatycznie realizowane są tylko niektóre czynności, np. podawanie dalej wpisów. **Takie hybrydowe konta nazywane są CYBORGAMI.**

## Spróbuj samodzielnie zidentyfikować konto botowe w sieci.

### Jego cechy charakterystyczne to:



#### **Anonimowość**

brak zdjęcia profilowego, na Twitterze – nazwa użytkownika składająca się z przypadkowych liter i cyfr

#### **Nienaturalnie wysoka aktywność konta**

nie do osiągnięcia przez człowieka (np. kilkadziesiąt wpisów w ciągu minuty, kilkaset postów w ciągu doby)

#### **Brak oryginalnych wpisów**

na koncie są same retweety/repostsy wpisów innych autorów

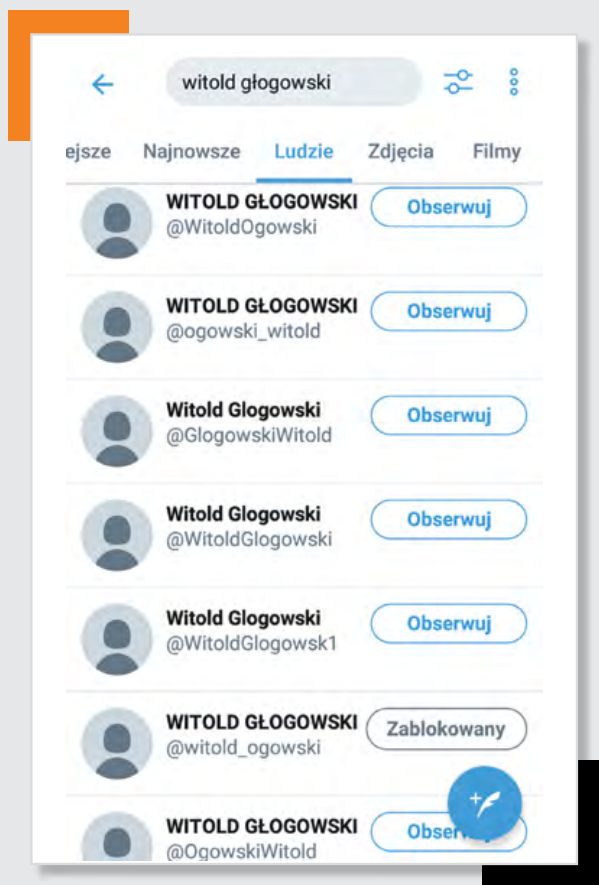
#### **Brak treści dotyczących życia prywatnego**

#### **Brak reakcji na pytania**

kierowane do tego konta przez innych użytkowników

**UWAGA!** Nie wszystkie te cechy muszą występować jednocześnie, boty bardziej zaawansowane mogą na przykład odpowiadać na pytania lub mieć świetnie przygotowany profil użytkownika. Ale kiedy znajdziecie konto, które ma większość wymienionych cech, możecie przynajmniej podejrzewać, że macie do czynienia z botem.

*Twórcy botów często tworzą wiele kont z podobnymi nazwami użytkowników, aby po zablokowaniu automatycznego konta przez platformę społecznościową natychmiast przenieść aktywność na kolejne konto.*



## ■ Deepfake

To nowe zagrożenie, które jeszcze nie jest powszechnie znane, ale niestety – prędzej czy później – zostanie rozpowszechnione i wtedy stanie się bardzo poważnym problemem.

Określenie „deepfake” pochodzi od dwóch angielskich zwrotów: „deep learning” (głębokie uczenie) oraz „fake” (fałsz). Deepfake to taka obróbka dźwięku i obrazu, najczęściej w materiałach video, która ma na celu stworzenie fałszywej ścieżki dźwiękowej i dopasowanego do niej obrazu, za pomocą sztucznej inteligencji. Pozwala tworzyć zmanipulowane filmy, które są dziś prawie niemożliwe do odróżnienia od tych, które zostały zrealizowane w tradycyjny sposób i są autentyczne.

### **Cechy deepfake`ów:**

- pojawiają się w materiałach, na których występują ludzie;
- bazują na wcześniej nagrany, autentycznym materiale, który jest przerabiany.

W efekcie dostajemy film, na którym na przykład znany polityk mówi coś, czego w rzeczywistości nigdy nie powiedział – jednak patrząc na nagranie widzimy tego właśnie polityka, który mówi takie słowa!

Przed erą deepfake`ów materiały video były jednymi z najbardziej wiarygodnych – trudno było je zmanipulować tak, by podłożyć komuś fałszywą wypowiedź, dopasowaną do mimiki twarzy. W deepfake`ach to możliwe: sztuczna inteligencja dopasowuje ruchy twarzy osoby do nowej ścieżki dźwiękowej.

Niestety, nie ma obecnie powszechnie dostępnych narzędzi, które umożliwiłyby wykrycie deepfake`a.

## ■ Tworzenie fałszywych person

Tworzenie fałszywych person, czyli nieistniejących postaci, które w sieci mają rozpowszechniać określone treści, to zjawisko częstsze niż można przypuszczać. Chodzi tu nie o anonimowe konta, lecz o personę, która ma sprawiać wrażenie autentycznego człowieka, uznawanego za wiarygodne źródło informacji.

W dezinformacji rosyjskiej ten sposób wykorzystywany jest często do tworzenia fałszywych dziennikarzy lub blogerów, czasami także ekspertów.

### **CASE: Niezależny Dziennik Polityczny**

Przykładem tworzenia fałszywych person może być polskojęzyczny portal Niezależny Dziennik Polityczny. Według oficjalnych informacji na portalu, od początku jego funkcjonowania wśród osób tworzących zespół redakcyjny znajdują się: Adam Kamiński jako redaktor prowadzący oraz dziennikarz Wojciech Brozek. Mają swoje konta w mediach społecznościowych. Jednak po ich bliższym sprawdzeniu okazało się, że:

- zdjęcie profilowe Kamińskiego to fotografia litewskiego ortopedy Andriusa Žukauskasa,
- Kamiński od 2014 r. ma też konto na Twitterze oraz około 1800 obserwujących, a jednak pod jego tweetami, które są udostępnieniami linków z NDP, nie ma żadnych reakcji. Analiza ostatnich dwóch lat aktywności konta wskazuje, że konto jest zapewne botem: wszystkie wpisy to tweety linkujące treści z NDP, nie ma żadnych retweetów

ani komentarzy, żadnej dyskusji. Wskazuje to na pełne zautomatyzowanie konta.

- Wojciech Brozek ma jako zdjęcie profilowe wstawioną fotografię amerykańskiego finansisty, Todda Grabera. W sieci istnieje wyłącznie na stronie NDP i na Facebooku, na którym... udostępnia linki do NDP.

Mamy więc niby istniejących dziennikarzy, znanych z nazwiska, mamy ich zdjęcia – tyle że wszystko jest nieprawdziwe. Takie fałszywe osoby służą do uwiarygodnienia portalu i przekazywanych przez niego treści.

## ■ Tworzenie teorii spiskowych

Teoria spiskowa to specyficzny rodzaj narracji, który ma służyć wyjaśnieniu jakiegoś zdarzenia, sytuacji czy zjawiska, w opozycji do powszechnie uznawanej, oficjalnej wersji. Opiera się na przekonaniu (nie zawsze wprost artykułowanym), że najważniejsze informacje dotyczące tematów publicznych są ukryte, za sprawą niejawnych działań osób lub grup, współpracujących ze sobą w celu osiągnięcia własnej korzyści, kosztem interesu zbiorowości. Szerzone w ten sposób przekonania są niepotwierdzone wiarygodnymi dowodami, choć przekazywać je mogą osoby uważane za autorytety.

W czasach kryzysowych (np. podczas pandemii czy w czasie wojny) rośnie popularność teorii spiskowych, ponieważ pozornie porządkują one świat według znanych odbiorcom zasad, a w efekcie niwelują poczucie niepewności, bardzo trudne do wytrzymania w dłuższym okresie. Choć bywają najbardziej nieprawdopodobne, przywra-

cają (pozornie!) poczucie bezpieczeństwa – nawet wtedy, gdy dowodzą istnienia pedofilskiego spisku światowych przywódców przeciwko ludzkości czy przepowiadają wojnę z pozaziemską rasą reptilian.

Bezpieczeństwo odbiorcom przynosi świadomość, że zasady, rządzące opisywanym w ten sposób światem, są znane – dzięki temu łatwo określić, kto jest dobry, a kto zły, wróg jest widoczny i nazwany, a przyczyny kryzysu łatwo „zrozumieć” (przypisując je do znanych reguł). Teoria spiskowa zazwyczaj wydaje się logiczna, w rzeczywistości jednak ma wiele słabych punktów, które pozwalają wykazać jej nieprawdziwość. Wyznawcy takiej teorii pomijają jednak jej słabości i nie chcą angażować się w weryfikację podanych informacji.

## ■ Kupowanie sieciowych reakcji

Dziś każdy, kto chce manipulować odbiorcami za pomocą mediów społecznościowych i może na ten cel przeznaczyć pieniądze, bez problemu zdobędzie łatwe w obsłudze narzędzia do manipulacji ilościowej. Dzięki nim wygra sondę w sieci, wygeneruje korzystne dla siebie komentarze pod postami czy zaskoczy konkurencję liczbą wyświetleń swego filmu – bo po prostu kupi sobie reakcje. Takie komercyjne reakcje są do kupienia na każdą platformę społecznościową, nawet na Spotify.

Manipulacja wynikami ilościowymi realizowana jest za pomocą kilku narzędzi:

- reakcje pochodzą z fałszywych kont sterowanych automatycznie, czyli z kont – botów
- reakcje pochodzą ze specjalnych platform online (powstają one głównie w krajach rozwijających się, często w Azji), których pracownicy ręcznie realizują zamówienia ilościowe. To usługa droższa, bo trudniejsza do wykrycia.

- istnieją również tzw. giełdy lajków – czasem nawet bezpośrednio na Facebooku, działają jako grupy, na których wstawia się posty po to, by uzyskać pod nimi reakcje – w zamian za zostawienie swoich reakcji pod postem kogoś innego.
- reakcje generuje specjalne oprogramowanie, które wykorzystuje dostęp do konta bez wiedzy jego użytkownika.

Koszt wykupienia kilkunastu tysięcy lajków na Facebooku to zaledwie kilkaset złotych, podobnie wyglądają ceny innych reakcji. Choć kupowanie reakcji, a więc generowanie fałszywego ruchu w sieci, to działanie nieetyczne, obecnie nie jest nielegalne.



”

**Celem akcji dezinformacyjnych zawsze jest wprowadzenie w błąd, budowa obrazu świata niezgodnego z rzeczywistością i wywołanie określonych efektów w postaci:**

- **podejmowania przez odbiorcę błędnych decyzji,**
- **wytworzenia konkretnego poglądu,**
- **podjęcia konkretnego działania lub – przeciwnie – zaniechania działania.”**



# Dezinformacja rosyjska

## ■ **Dezinformację możemy podzielić na:**

- **wewnętrzną:** stosowaną przez konkretne podmioty/środowiska wobec obywateli tego samego państwa;
- **zewnętrzną:** stosowaną przez podmioty zewnętrzne wobec obywateli innego państwa. W Polsce jest to najczęściej dezinformacja rosyjska, ale na świecie coraz istotniejsza staje się też dezinformacja chińska. Inne kraje, np. Iran czy Indie również używają dezinformacji, by wpływać na decyzje podejmowane przez istotne dla nich państwa czy na przykład przez organizacje międzynarodowe.

## ■ **Cele dezinformacji rosyjskiej w Polsce:**

- pogłębianie podziałów społecznych,
- generowanie chaosu: politycznego, społecznego,
- podsycanie lęków, niechęci, agresji, sianie paniki,
- podważanie zaufania do instytucji państwowych, publicznych, do nauki,
- destabilizacja sytuacji politycznej.

## ■ **Narracje rosyjskie w Polsce, występujące stale, niezależnie od sytuacji politycznej:**

- negatywny obraz USA i NATO,
- negatywny wizerunek Unii Europejskiej,

- negatywny wizerunek Ukrainy,
- podważanie zdolności obronnych Polski,
- podsycanie antysemityzmu,
- oskarżanie Polaków i UE o rusofobię,
- pozytywny obraz Rosji.

## **Najnowsze fałszywe narracje rosyjskie, związane z wojną w Ukrainie:**

1. **Rosja nie wywołała wojny, lecz prowadzi „operację wojskową”, której celem jest „denazyfikacja” Ukrainy, a więc – oczyszczenie Ukrainy z „nazistów, którzy terroryzują to państwo”.**

Ta fałszywa narracja jest próbą oczyszczenia wizerunku Rosji z zarzutów o bezzasadną napaść militarną na Ukrainę, próbą stworzenia uzasadnienia dla agresji militarnej. Jej częścią jest oskarżanie prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełeńskiego o to, że jest nazistą, czego dowodem ma być między innymi rozposzechnianie przerobionego zdjęcia prezydenta ze sportową koszulką. W czasie obróbki na koszulce dodano swastykę, której w oryginale nie było.

2. **W Ukrainie istniały amerykańskie laboratoria biologiczne, w których pracowano nad bronią biologiczną. Tą bronią miała zostać zaatakowana Rosja lub (zależnie od wersji) cała Europa.**

To kolejna narracja, której celem jest uzasadnienie agresji militarnej Rosji na Ukrainę. Jedyne niewielki jej fragment opiera się na faktach: w Ukrainie rzeczywiście istniały laboratoria biologiczne, które współpracowały z amerykańskimi specjalistami, głównie przy zabezpieczeniu patogenów, będących pozostałością po pracach naukowców z czasów Związku Radzieckiego.



**FAKE**

Tych patogenów jest mało, ukraińscy naukowcy nie mają możliwości ich produkowania, laboratoria zajmowały się zdrowiem publicznym, nie pracowały nad żadną bronią ani nie były to instytucje wojskowe. Wszystkie zabiegi Rosji, w tym przedstawianie rzekomych dokumentów potwierdzających takie prace, to celowe działania, które zdaniem ekspertów są nie tylko próbą uzasadnienia rosyjskiej agresji militarnej, ale mogą być też przygotowaniem przez Rosję gruntu pod użycie broni biologicznej lub chemicznej.

3. **Rosjanie nie zabijają cywilów, robią to same wojska ukraińskie, które zabijają Ukraińców, a potem oskarżają o to Rosję.**

Choć ta narracja na pierwszy rzut oka wydaje się zbyt absurdalna, by ktokolwiek mógł w nią uwierzyć, jest w kilku wersjach rozpowszechniana przez rosyjskie media, polityków i powiązane z Kremlem kanały informacji. Za jej pomocą Kreml przekonuje przede wszystkim Rosjan, że nie ma nic wspólnego z bombardowaniem i ostrzeliwaniem celów cywilnych, w tym przedszkoli, szkół i szpitali.

Jednym z przykładów było zbombardowanie przez Rosjan budynku teatru w Mariupolu. Pod teatrem, w bunkrze ukrywały się setki osób, głównie kobiet i dzieci. Po zniszczeniu budynku rosyjskie Ministerstwo Obrony wydało oświadczenie, w którym stwierdziło, że teatr został ostrzelany przez ukraiński batalion Azow, zaś żołnierze Azowa przetrzymywali cywilów w tym budynku siłą. Nie ma jednak żadnych dowodów na potwierdzenie rosyjskiej tezy.

Azow to często wspominany przez Rosjan batalion, ponieważ kilka lat temu stworzyli go ukraińscy nacjonalści. Kreml wskazuje na Azow jako na główny przykład „nazyfikacji Ukrainy” i oskarża go o wszelkie zbrodnie wojenne, w ten sposób zdejmując odpowiedzialność z wojsk rosyjskich.

4. **Wśród uchodźców przybywających z Ukrainy do Polski, najwięcej jest obywateli z innych państw niż Ukraina. Zagrożają oni bezpieczeństwu Polaków: kradną, napadają na kobiety, czają się pod szkołami na dzieci, kogoś już pobili etc.**

To narracja wymyślona specjalnie dla Polaków. Niesamowita polska solidarność z Ukraińcami – wspieranie ich, dawanie schronienia kobietom, dzieciom i starszym, przekazywanie darów i wiele innych działań – bardzo przeszkadza Kremlowi. Utrudnia mu bowiem realizowanie politycznych planów. Kiedy ukraińscy żołnierze wiedzą, że ich rodziny są bezpieczne w Polsce, mogą skupić się na walce, mają silniejszą motywację i trudniej ich zastraszyć. Polskie wsparcie dla Ukrainy jest więc realnym uderzeniem w plany Kremla.

Właśnie dlatego powiązane z Rosją konta zaangażowały się w rozpowszechnianie fałszywych historii, których celem jest zniechęcanie Polaków do pomocy uchodźcom. Jedna z nich ma sprawić, że Polacy poczują się fizycznie zagrożeni przez uchodźców (a nie przez Rosję), dlatego przestaną ich wspierać. Inna uderza w kwestie socjalne i ekonomiczne: pojawiają się fałszywe informacje, że Ukraińcy w Polsce są lepiej traktowani niż Polacy, czyli dostają lepsze wsparcie socjalne, mają szybszy dostęp do służby zdrowia etc., a nawet – że dostaną darmowe mieszkania. Ten przekaz ma osłabić nasze poczucie solidarności z Ukraińcami, zbudować między Polakami a uciekającymi z ogarniętego wojną kraju ludźmi mentalny mur.

**Wszystkie te narracje są nieprawdziwe!**

### CASE: Dezinformacja na Instagramie

Istniejące od dwóch–trzech lat na Instagramie konta, podszywające się pod konta miejskie (m.in.: Bydgoszcz\_online, Kielce\_online, Kraków\_online), zaczęły w marcu publikować wpisy wyrażające poparcie dla Rosji oraz przekazujące fałszywe informacje dotyczące zagrożenia, stwarzanego przez uchodźców. Pojawiły się tam choćby takie wpisy:

- „Uchodźcy z Ukrainy organizują masowe bójki z Polakami w polskich miastach”.
- „Ukraińscy uchodźcy w ciągu 10 dni popełnili 789 przestępstw na terenie Polski, głównie w sklepach spożywczych”.
- „Paliwo i gaz będą po 30 zł – przez Ukrainę”.

We wpisach powoływano się na nieistniejącą stację telewizyjną TVP24 (nazwę skonstruowano tak, by kojarzyła się ze znanymi stacjami), cytowano też – z imienia i nazwiska – nieistniejącego właściciela sieci sklepów. Jak się okazało, konta te zostały zarejestrowane przy użyciu rosyjskich maili.

Dzięki krytycznemu podejściu internautów i masowemu zgłaszaniu przez nich kont do administratorów Instagrama, w ciągu kilku godzin od nagłośnienia sprawy konta zostały zablokowane.







**rzeszow\_online**  
Rzeszów



**5 polubień**

**rzeszow\_online** Jesteśmy razem z Rosją!

Trzymajcie się bracia rosjanie! Prawda zwycięży!  
Razem zwyciężymy ukraiński faszyzm!

Federacja Rosyjska prowadzi operację specjalną na Ukrainie po demilitaryzacji.

Zobacz wszystkie komentarze: 9

13 godz. temu



**1 polubienie**

**lublin\_online** Policja: w ciągu 10 dni uchodźcy z Ukrainy popełnili 789 przestępstw na terenie Polski. Głównym problemem są kradzieże w sklepach i supermarketach. Straty polskich przedsiębiorców wyniosły 220 759 złotych. Polski biznes apeluje do Ukraińców, by przestali kraść: "chcieliśmy wam pomóc, ale to co robicie w naszym kraju to katastrofa" - skomentował TVN Mateusz Mróz właściciel sieci sklepów spożywczych.

Zobacz wszystkie komentarze: 5

4 godz. temu



**1 polubienie**

**katowice\_online** Ukraina chciała zniszczyć Europę.

Rosyjski resort obrony potwierdza, że na Ukrainie, w bliskim sąsiedztwie Rosji, opracowywano komponenty broni biologicznej

Dokumenty uzyskane przez stronę rosyjską od pracowników ukraińskich laboratoriów biologicznych potwierdzają, że na Ukrainie, w bliskim sąsiedztwie Rosji, opracowywano komponenty broni biologicznej - powiedział dziennikarzom rzecznik Ministerstwa Obrony Rosji generał-major Igor Konaszewkow.

Rosyjskie Ministerstwo Obrony opublikowało nakaz ukraińskiego Ministerstwa Zdrowia dotyczący zniszczenia patogenów i dokumenty z ich zniszczenia w biolaboratoriach w Połtawie i Charkowie.

Zobacz wszystkie komentarze: 4



**2 polubienia**

**krakow\_online** Paliwo i gaz będą po 30 zł. Wszystko przez tą Ukrainę...

Historyczne maksimum gazu w Europie: powyżej 2000\$ za tysiąc metrów sześciennych

Ceny gazu w Europie zaktualizowały historyczne maksimum, osiągnęły 2230 \$ za tysiąc metrów sześciennych.

Cena gazu w Europie w **średowym** obrocie na giełdzie pobiła historyczny rekord, odnotowany pod koniec grudnia 2021 r., wzrosła do prawie 2230\$ za 1 tys. metrów sześciennych - wynika z danych Londyńskiej Giełdy ICE. Ogólnie koszt gazu rośnie o 59,4%.

Cena kwietniowych kontraktów terminowych na holenderskim hubie TTF wzrosła do 2226\$ za 1

## Najbardziej znane rosyjskie media propagandowe, które szerzą rosyjskie narracje:



**Sputnik** – wielojęzyczna sieć stacji radiowych oraz portali informacyjnych, istnieje także wersja polska. Właścicielem Sputnika jest Rossija Siegodnia, rosyjskie państwowe przedsiębiorstwo medialne. Przekazuje treści dezinformacyjne i propagandowe, w pełni zgodne z interesami Kremla. Obecnie zablokowany w krajach Unii Europejskiej i Stanach Zjednoczonych.



**RT.com** (dawniej Russia Today) – wielojęzyczna, międzynarodowa stacja telewizyjna oraz portal internetowy, założona przez rosyjską agencję informacyjną RIA Novosti. Obecnie właścicielem RIA Novosti jest Rossija Siegodnia, rosyjskie państwowe przedsiębiorstwo medialne. Stacja dociera do około 150 milionów odbiorców na całym świecie, nadaje w językach: rosyjskim, angielskim, hiszpańskim, niemieckim i arabskim. Nie ma wersji polskiej, jest jednak często cytowana/linkowana przez środowiska i osoby, znajdujące się w kręgu rosyjskich wpływów w Polsce. Obecnie zablokowana w krajach Unii Europejskiej i Stanach Zjednoczonych.



**RUPTLY** – rosyjska agencja multimedialna, oferująca materiały video. Video z Ruptly często pojawia się na polskojęzycznych „alternatywnych kanałach informacyjnych” (najczęściej są to anonimowe portale, które przekonują, że główne media kłamią, a one odślaniają samą prawdę), są także rozpowszechniane przez część polskich użytkowników (świadomych i nieświadomych tego, czym jest ta agencja) na platformach społecznościowych.



**NEWS-FRONT.RU** – rosyjski portal, powstający na Krymie, kierowany – według ustaleń służb USA – przez rosyjski wywiad zagraniczny FSB. Słynie z najbardziej rażącej dezinformacji. Od momentu zablokowania przez państwa zachodnie Sputnika i RT to właśnie na News Front powstają nowe wersje językowe portalu, aby mimo blokad rosyjska propaganda docierała do obywateli państw zachodnich.

Istnieje też wiele innych mediów, portali, kanałów informacyjnych, stron na platformach społecznościowych, które są powiązane z rosyjskimi władzami, ale to ukrywają. Dziś podejrzania powinno budzić przede wszystkim publikowanie wystąpień Władimira Putina oraz innych polityków rosyjskich (w pozytywnym kontekście), powtarzanie rosyjskich narracji antyukraińskich (opisanych powyżej), bezpodstawne atakowanie Ukrainy i ukraińskich uchodźców.

# Dlaczego dezinformacja działa?

Mają na to wpływ przynajmniej dwa rodzaje czynników:

## Wewnętrzne

psychologiczne

## Zewnętrzne

związane z działaniem algorytmów platform społecznościowych

### ■ I. Czynniki psychologiczne

Odbiorcy częściej zwracają uwagę na wiadomości negatywne lub budzące podziw niż na pozytywne lub neutralne. Artykuły czy wpisy dementujące fake newsy rozchodzą się słabiej i budzą niższe zainteresowanie niż sam fake news – zazwyczaj są neutralne i nie wzbudzają tak silnych emocji.

Działają również zasady wpływu społecznego, a zwłaszcza:

- zasada społecznego dowodu słuszności: człowiek, który nie wie, jaka decyzja lub jaki pogląd jest słuszny/właściwy, opowiada się za decyzją/poglądem takim, jak większość grupy,
- zasada autorytetu: polega ona na większej skłonności do posłuszeństwa wobec osób, które uważane są za autorytety. To tłumaczy, dlatego na zachowania ludzi dziś ogromny wpływ mają celebryci, youtuberzy/youtuberki i inni sieciowi influencerzy/influencerki.

## Kiedy wierzymy w fałszywe informacje?

**1. Kiedy działają silne emocje** – wówczas traci znaczenie prawda jako obiektywna wartość. Nowe, trudne, nieprzewidywalne sytuacje oraz silne emocje uruchamiają inne niż zazwyczaj potrzeby i inne mechanizmy reagowania ludzi, na przykład:

- destabilizacja i chaos wywołują potrzebę szybkiego uporządkowania rzeczywistości,
- strach, frustracja, niepewność wywołują potrzebę poczucia bezpieczeństwa i stabilności; powodują zamknięcie intelektualne, podejrzliwość, ale też rosnącą potrzebę przynależności do grupy.

W trudnych emocjonalnie sytuacjach okazuje się, że dezinformacja (w różnych formach) może mieć zdolność zaspokajania emocjonalnych potrzeb. Fake newsy i teorie spiskowe potrafią szybko niwelować niepewność, porządkując świat według rozpoznawalnego schematu – za ich pomocą da się bowiem „poukładać” emocje i nowe wiadomości zgodnie ze znanym wcześniej porządkiem. I odzyskać wewnętrzny spokój, który staje się wtedy wartością nadrzędną.

## **2. Niski poziom zaufania społecznego**

Osoby z niskim poziomem zaufania społecznego częściej szukają informacji poza systemem, wierzą własnym autorytetom i własnym wynikom wyszukiwania w internetowych wyszukiwarkach, a nie zewnętrznym, uznanym przez system autorytetom czy instytucjom. Duże znaczenie ma też dla nich tzw. „marketing szeptany”, czyli informacje uzyskiwane od rodziny, przyjaciół, znajomych. Często ich opinie stają się ważniejsze niż dane prezentowane w oficjalnej debacie publicznej.

### 3. Silna polaryzacja społeczna

Polaryzacja to rozłam systemu wartości w ważnych dla danego społeczeństwa obszarach życia. Podstawowe wartości nie są podzielane przez większość społeczeństwa, konflikty są utrwalane. Silna polaryzacja niszczy instytucje demokratyczne, niszczy wspólnotę, tworząc zamiast niej dwie przeciwstawne grupy: „my” i „oni”. Na polaryzację często nakłada się radykalizacja poglądów. Polaryzacja w Polsce oscyluje na bardzo wysokim poziomie, co wskazuje na poważne różnice poglądowe, dotyczące wszystkich kluczowych kwestii politycznych.

**Przy silnej polaryzacji społecznej często działają dwa znane błędy myślowe: efekt potwierdzenia i efekt grupy.**

#### Efekt potwierdzenia

to poszukiwanie informacji, które potwierdzają to, co już myślimy na dany temat. Każdą informację, która potwierdza nasze poglądy, uznajemy wówczas za prawdziwą. Odrzucamy natomiast te, które zmuszają do rewidowania poglądów. W takiej sytuacji oceniamy newsy nie pod kątem ich wiarygodności, lecz dopasowania do własnych opinii.



#### Efekt grupy

polega, w uproszczeniu, na faworyzowaniu własnej grupy i defaworyzowaniu grupy przeciwnej – grupy „innych”, „onych”. Wszystko, co robią „nasi”, jest dobre, kiedy nawet to samo zrobią „inni” – jest złe. „Inni” są też oskarżani o wszystkie negatywne działania, cechy etc. W takim układzie społecznym ludzie łatwo wierzą w dezinformację, która pozwala im zachować pozytywny obraz swojej grupy oraz defaworyzować grupę przeciwną.



## ■ II. Algorytmy mediów społecznościowych

Algorytm to swego rodzaju przepis postępowania, który prowadzi do rozwiązania ustalonego problemu, przez wykonanie określonego ciągu czynności. Współcześnie algorytmy wykorzystywane są w różnych dziedzinach życia. W internecie najczęściej odpowiadają za porządkowanie czy ustalanie hierarchii informacji, pojawiających się w nieprzerwanym strumieniu wiadomości.

Algorytmy używane przez platformy społecznościowe (a obecnie coraz częściej także przez portale informacyjne), sprawiają, że każdy użytkownik mediów społecznościowych widzi na swoim timeline`e inne wpisy – są one tak dobrane, by odpowiadały jego dotychczasowym reakcjom i zainteresowaniom, a więc – spersonalizowane. Algorytmy odpowiadają także za personalizację wyników w wyszukiwarkach internetowych.

**Personalizacja wyników wyszukiwania i widocznych w social mediach treści odbywa się za pomocą mierzenia wyników wcześniejszych wyszukiwań, polubionych treści, reakcji oraz wszelkich innych zgromadzonych danych, np. w trakcie użytkowania aplikacji, zainstalowanych na telefonie komórkowym użytkownika.**

Algorytmy platform społecznościowych wyświetlają nam to, co lubimy, ale także to, co lubią inni. Czyli pokazują nam na timeline`ach wpisy popularne, budzące największe zainteresowanie. Nie wiadomo dokładnie, jak definiowana jest popularność (np. jaka liczba reakcji o niej świadczy), ponieważ żadna platforma społecznościowa nie ujawniła dotychczas swego algorytmu. Jednak im więcej reakcji wywoła dany wpis w krótkim czasie od publikacji, tym częściej jest wyświetlany innym użytkownikom.

A ponieważ najczęściej reakcji budzą treści skandalizujące, wywołujące silne, negatywne emocje lub podziw, powstaje prosty ciąg zależności: emocjonujący wpis wywołuje dużo reakcji, dlatego jest zauważany przez algorytmy, które wyświetlają go większej liczbie osób. To generuje kolejny wzrost reakcji i dalsze podbijanie treści przez algorytmy. Schemat ten powtarza się wielokrotnie. Rodzi się wiral – treść rozchodzi się „wirusowo”, udostępniana przez kolejnych, niezwiązanych ze sobą użytkowników. Właśnie ten mechanizm sprawia, że algorytmy mediów społecznościowych sprzyjają popularności fałszywych informacji w internecie.



”

**...osoby świadome  
tego, że mogą być  
manipulowane  
i oszukiwane  
w internecie,  
oraz znające  
mechanizmy  
dezinformacji  
stają się na nie  
bardziej odporne”**



# Jak walczyć z dezinformacją?

## ■ Fact-checking

Fact-checking to dementowanie nieprawdziwych informacji. Jest to obecnie podstawowa metoda walki z dezinformacją. Na poziomie profesjonalnym fact-checkingiem zajmują się wyspecjalizowane grupy ludzi, a wyniki ich pracy można znaleźć na portalach fact-checkingowych. Znajdziemy tam wyjaśnienia nieprawdziwych informacji i wskazanie wiarygodnych źródeł.

Najlepiej odwiedzać je regularnie, by wiedzieć, jakie nowe fałszywe informacje pojawiły się ostatnio w sieci.

## Polskie portale fact-checkingowe:

- Stowarzyszenie Demagog: [https://demagog.org.pl/fake\\_news/](https://demagog.org.pl/fake_news/)
- Agencja AFP: <https://sprawdzam.afp.com/>
- Konkret24: <https://konkret24.tvn24.pl/>
- Wojownicy Klawiatury: <https://wojownicyklawiatury.pl/>
- Fake Hunter Polskiej Agencji Prasowej: <https://fakehunter.pap.pl>
- fact-checkingiem zajmuje się również portal OKO.press: <https://oko.press/>
- Twitter, konto Instytutu Badawczego NASK: <https://twitter.com/WeryfikacjaNASK>
- dezinformację rosyjską w UE dementuje portal <https://euvsdisinfo.eu/>

## Znajomość mechanizmów dezinformacji i krytyczne myślenie

Najlepszą tarczę ochronną przed dezinformacją dają: świadomość i edukacja. Dowiedziono naukowo, że osoby świadome tego, że mogą być manipulowane i oszukiwane w internecie, oraz znające mechanizmy dezinformacji, stają się na nie bardziej odporne. Ta odporność zwiększa się z każdym kolejnym przypadkiem rozpoznania fałszywej informacji.

Dlatego czytając ten poradnik, uczestnicząc w warsztatach, szkoląc umiejętność krytycznego myślenia, sprawdzając wiadomości na portalach fact-checkingowych czy podejmując jakiegokolwiek inne działanie, służące rozpoznaniu fake newsów lub manipulacji – budujesz własną tarczę ochronną. Tylko od Ciebie zależy, jak będzie ona skuteczna.

## Edukacja

To jeden z najważniejszych elementów informacyjnej tarczy ochronnej. W niektórych państwach nauka bezpiecznego funkcjonowania w internecie jest już obowiązkowym elementem programu nauczania – wiele wskazuje na to, że powinna być ona włączona w edukację szkolną także w Polsce. Nie musi to polegać na tworzeniu nowego przedmiotu, elementy nauki weryfikowania informacji mogą się pojawiać na zajęciach z różnych przedmiotów, zwłaszcza takich jak język polski, języki obce, historia czy wiedza o społeczeństwie.

**Oczywiście nauczyciel powinien być dla uczniów przewodnikiem, jednak warto, by pamiętał, że nie musi wiedzieć wszystkiego.** Mamy do czynienia z wyjątkowo zmienną strukturą, jaką jest przestrzeń informacyjna – wciąż pojawiają się nowe zjawiska i mechanizmy, nowe media, portale i konta. Nawet najlepsi eksperci

od wykrywania dezinformacji co chwilę uświadamiają sobie, że czegoś nie wiedzą.

**Otwarte stwierdzenie „nie wiem” jest najlepszym punktem wyjścia do dalszych poszukiwań.** Bezpieczne nawyki funkcjonowania w przestrzeni informacyjnej polegają bowiem głównie na poszukiwaniu i samodzielnym sprawdzaniu danych czy newsów.

Wydaje się, że **najistotniejszą umiejętnością, jaką w tej dziedzinie nauczyciel może przekazać uczniom, jest umiejętność refleksji oraz stawiania pytań**, których początkiem często bywa nielubiane w szkole stwierdzenie „nie wiem”. Tym razem warto nie wiedzieć i warto to sobie uświadamiać – po to, by rozpocząć poszukiwania: czasem indywidualne, czasem wspólne.

**Drugim elementem, który nauczyciel powinien przekazać uczniom, jest wiedza o metodach prowadzenia poszukiwań.** Te najpotrzebniejsze na co dzień zostały zawarte w niniejszym poradniku. Wystarczy kilka ćwiczeń, by je opanować. I warto pozwolić uczniom na zadawanie pytań, a wręcz doceniać to, że je zadają, że poszukują i chcą odkrywać.

Taka edukacja to nie tylko kwestia technicznych umiejętności niezbędnych do obsługi cyfrowych narzędzi czy poruszania się w internecie. Oczywiście, świadomość możliwości technicznych jest bardzo istotna w ochronie przed dezinformacją – im więcej wiemy, co i jak można tworzyć w internecie, jak łatwe jest modyfikowanie treści pisemnych, graficznych, jak powstaje deepfake, tym większa czujność na przekazy w sieci, mniej podatności na fake-newsowe czy zmodyfikowane treści.

Ale ważne są także tzw. kompetencje miękkie związane na przykład z umiejętnością krytycznego myślenia, refleksji, ale także logicznego (wręcz algorytmicznego) myślenia, wyciągania wniosków. Te – warto wspierać od najmłodszych lat.



# Przykłady inicjatyw edukacyjnych dla szkół

Szkoły mogą też włączać się w inicjatywy i programy edukacyjne prowadzone m.in. przez organizacje pozarządowe.

Wiele z nich wspiera nauczycieli w prowadzeniu edukacji cyfrowej, która pomaga budować odporność na dezinformację – wśród uczniów, ale i wśród kadry pedagogicznej.

## ■ Megamisja

to program edukacyjny dla klas 1-3, który uczy dzieci zdrowych nawyków cyfrowych. W ramach cyklu zajęć realizowanych przez nauczycieli na podstawie gotowych scenariuszy, uczniowie dowiadują się, jak odróżnić informację od reklamy, opinię od faktu. Uczą się weryfikować i kategoryzować źródła informacji, odróżniając wiarygodne od niepewnych. Wszystko to daje im ważne przygotowanie do tego, aby z cyfrowych mediów korzystać w sposób refleksyjny i krytyczny.

Do programu Fundacji Orange mogą zgłaszać się szkoły podstawowe z całej Polski w kwietniu-maju. Z gotowych scenariuszy można też korzystać w dowolnym momencie – są udostępnione na wolnych licencjach. W kontekście dezinformacji szczególnie przydadzą się scenariusze lekcji 1-3 i 8. Więcej na [megamisja.pl](https://platforma.megamisja.pl/baza-wiedzy/) – zakładka „baza wiedzy”. <https://platforma.megamisja.pl/baza-wiedzy/>

## ■ #SuperKoderzy

To program dla klas 4-8 szkół podstawowych. Dzięki szkoleniom i gotowym scenariuszom, umożliwi nauczycielom prowadzenie ciekawszych lekcji – z wykorzystaniem cyfrowych narzędzi. Przyroda, historia, matematyka, muzyka, język polski, języki obce i inne przedmioty szkolne urozmaiczone są o naukę podstaw programowania i obsługi cyfrowych narzędzi. Pozwala to na ćwiczenie z uczniami logicznego i abstrakcyjnego myślenia, rozwiązywania problemów i rozumienia, jak działają algorytmy. Program podejmuje też kwestię wyszukiwania i udostępniania informacji, przestrzegania prawa autorskiego i zasad bezpieczeństwa w sieci, a także oceny zagrożeń związanych z technologiami.

Do tej inicjatywy Fundacji Orange mogą zgłaszać się placówki z całej Polski. Nabór szkół odbywa się w kwietniu-maju. Z gotowych scenariuszy można też korzystać w dowolnym momencie – są udostępnione na wolnych licencjach na [www.superkoderzy.pl](http://www.superkoderzy.pl)

## ■ Dzień Bezpiecznego Internetu

Doroczne obchody Dnia Bezpiecznego Internetu (pierwszy wtorek lutego) to okazja na prowadzenie w szkołach inicjatyw edukacyjnych, które dotyczą internetu i technologii. Organizatorzy zapraszają na konferencję dla osób pracujących z młodzieżą. Udostępniają także zestawy materiałów, konkursy, webinary, warsztaty pomocne w przygotowaniu lokalnych inicjatyw edukacyjnych dla dzieci, młodzieży i rodziców w każdej szkole czy placówce. Wydarzenie w Polsce realizuje Polskie Centrum Programu Safer Internet (PCPSI), które tworzą państwowy instytut badawczy NASK oraz Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę. Więcej na [www.dbi.pl](http://www.dbi.pl)



## **Kurs Precobias (Prevention of Youth Radicalisation Through Self-Awareness on Cognitive Biases)**

Kompleksowy, darmowy kurs online w języku polskim dla osób pracujących z młodzieżą, zakończony certyfikatem od dwóch europejskich uczelni, a realizowany ze środków Komisji Europejskiej. To projekt zapobiegania dezinformacji i radykalizacji wśród młodych ludzi w internecie. Kompleksowe szkolenie dogłębnie wprowadza w zagadnienie m.in. poprzez ukazanie mechanizmów działania powszechnych błędów poznawczych opartych m.in. na sile autorytetu, konformizmu, upraszczania czy doświadczania silnych emocji. W czasie kursu nauczyciele otrzymują dodatkowe materiały i przewodniki wraz z ćwiczeniami do prowadzenia zajęć z młodzieżą. Rejestracja na <https://mooc.precobias.eu>

## **Międzynarodowa Konferencja Bezpieczeństwo Dzieci i Młodzieży w Internecie**

Adresowana jest do przedstawicieli sektora edukacyjnego, organizacji pozarządowych, wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania oraz dostawców usług i treści internetowych. Wśród prelegentów znajdą się najwyższej klasy eksperci z Polski i zagranicy, poruszając najbardziej aktualne tematy związane z ochroną dzieci i młodzieży przed zagrożeniami w internecie. Organizatorem wydarzenia, które odbywa się stacjonarnie lub online – zwykle we wrześniu-październiku, jest Polskie Centrum Programu Safer Internet. [www.saferinternet.pl](http://www.saferinternet.pl)

## ■ Lekcja:Enter

Darmowe szkolenia dla nauczycieli w całej Polsce, które przygotowują do bardziej nowoczesnego prowadzenia lekcji – z wykorzystaniem cyfrowych narzędzi i e-zasobów. W ramach kursu poruszane są kwestie zasad bezpieczeństwa w internecie i wyszukiwania wiarygodnych źródeł informacji. Udział w projekcie pozwala nauczycielom zwiększyć ogólny poziom cyfrowych umiejętności, a w proces szkoleniowy włączeni są także dyrektorzy szkół. Projekt potrwa do 2023 roku. Więcej na [www.lekcjaenter.pl](http://www.lekcjaenter.pl)

To tylko kilka przykładów inicjatyw wspierających szkoły i nauczycieli w cyfrowej edukacji. Warto śledzić także inicjatywy Fundacji Dbam o mój Z@sięg, Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Głosu Nauczycielskiego, Stowarzyszenia Demagog czy kampanie NASKu i na bieżąco poszukiwać innych propozycji.

”

**...czytając ten poradnik, uczestnicząc w warsztatach, szkoląc się z umiejętności krytycznego myślenia, sprawdzając wiadomości na portalach fact-checkingowych czy podejmując jakiegokolwiek inne działanie, służące rozpoznaniu fake newsów lub manipulacji – budujesz własną tarczę ochronną.”**

[www.fundacja.orange.pl](http://www.fundacja.orange.pl)